

# Na froncie bitwa -- na tyłach powstanie

## Rada koronna żąda abdykacji negusa

RZYM, 16. 3. Włoski komunikat wojenny nr. 156. Na frontach erytryjskim i somalijskim nie dzieje się nic godnego uwagi. Samoloty bombardujące, wracając po przeprowadzeniu akcji, spadły na stronę włoskiej. Żołęga złożona z 5 osób zginęła.

### NA POLUDNIU

Z frontu południowego Havas podał z Rzymu niepotwierdzoną pogłoskę o rzekomym zajęciu przez gen. Graziani Dżidżi.

### RADA KORONNA

Według informacji angielskich odbyła się w Dessie rada koronna pod przewodnictwem negusa. — W radzie tej oprócz kilku wyższych dowódców wojskowych, wzięli udział dostojnicy kościoła koptyjskiego oraz trzech europejskich doradców negusa. Minister spraw zagranicznych miał zaproponować złożenie losów Abisynji w ręce Anglii i Ligi Narodów.

Członkowie rady zwrócili się do negusa z wezwaniem, by abdykował na rzecz swego syna. Propozycję tę negus odrzucił, wypowiadając się za koniecznością demonstracyjnej akcji, w formie np. walnej bitwy z Włochami, z równoczesnym podjęciem prób w sprawie nawiązania rokowań pokojowych.

### WIELKA BITWA

PARYŻ, 17. 3. (PAT.). Havas donosi z Addis-Abeba, że według informacji abisyńskich urzędowo dotąd niepotwierdzonych, toczy się wielka bitwa w pobliżu Amba Aladzi pod dowództwem cesarza. Straty obu stron są znaczne.

LONDYN, 17. 3. (ATE.). Z Addis Abeby donoszą, że według informacji z abisyńskiej kwatery głównej obóz wojsk abisyńskich pod Quorom obrzucony został wczoraj ponownie bombami lotniczymi. Eskadra samolotów włoskich, licząca 7 aparatów, zrzucała miala na Dessie bomby gazowe.

### NOWE POWSTANIE W GODZAM

RZYM, 17. 3. (PAT.). Agencja Stefani donosi z Dżibuti, że według wiadomości, nadeszłych z

Addis-Abeba, w prowincji Godzam wybuchło nowe powstanie przeciwko rządowi centralnemu. Jak donoszono, bunt w prowincji Godzam był stłumiony przez interwencję wojsk cesarskich, lecz, jak się okazało, spokój został przywrócony jedynie powierzchownie.

## Stanowisko Polski Francji, Belgii i Anglii w oświeśleniu francuskim

PARYŻ, 16. 3. „Le Petit Journal” charakteryzuje w krótkich tezach stanowisko czterech państw najbardziej interesujących obecnie opinie francuską:

1. Francja: 1) Nie perfektować z Niemcami, dopóki nie ewakuują oni Nadrenji, 2) Gdyby „status quo ante” nie został przywrócony, Francja domagać się będzie następujących gwarancji: a) utrzymania gwarancji brytyjskiej i włoskiej dla granicy reńskiej, b) zorganizowania bezpieczeństwa zbiorowego, 3) Plandin opuści konferencję londyńską, jeśli Francja nie otrzyma zadośćuczynienia. W następstwie Francja opuściłaby Ligę Narodów.

2. Belgia proponuje: 1) Ograniczenie sił zbrojnych niemieckich w Nadrenji i zakaz budowania tam przez Niemców fortyfikacji, 2) Bezpośrednie i natychmiastowe wdrożenie rokowań z Niemcami.

BERLIN, 16. 3. Kanclerz Hitler wygłosił we Frankfurcie mowę polityczną, którą cechowała wielka namietność. Szczególnie namietny charakter miały tym razem ataki i polemiki, skierowane przeciw czynnikom zagranicznym, oskarżającym kanclerza o złamanie

ni postanowień paktu lokarnieńskiego. — Naród niemiecki — mówił kanclerz — gorąco życzy sobie, aby mógł korzystać z pokoju i owoców swej pracy. Nie ścierpi on jednak, aby ktoś z zewnątrz rościł sobie pretensje do decydowania o życiu wewnętrznym Niemiec oraz narzucał mu swą wolę. Narody trwają dłużej, niż kiepskie traktaty, a życie ich przekracza ramy nierozumnych zarządzeń i wymuszeń.

Z niezwykłą pasją kanclerz zwrócił się do zebranych ze słowami: Czy godzi się stawiać 68-milionowy naród poza nawias apolityczności prawnej wszystkich innych narodów? Chcemy współpracować ze światem na podstawie szczerego porozumienia i pragniemy pójść w niepamięć całą przeszłość. Byłbym w każdej chwili gotów zawrzeć z rządem francuskim umowę. Zwracam się do obu narodów: Ty, naród niemiecki, czy życzyś sobie, aby topór wojenny został ostatecznie w stosunkach między Niemcami a Francją porzucony i aby zapanował pokój? (Tłum gorąco akklamuje słowa kanclerza). Tak samo należałoby zapytać naród francuski, a przekonywał ostatnio, iż i on pragnie gorąco pokoju.

Niemcy z nikim nie zawarli sojuszu wojskowego — ciągnął kanclerz — i nie przewidywał żadnego znaczenia do sojuszu wojskowego, gdyż sojusze te obarczają tylko ludzkość, nie dając się osłaniać zobowiązaniami. Nie możemy przeszkodzić Francji, aby

3. Polska: 1) Nie jest zainteresowana w traktacie lokarnieńskim 2) Nie widzi potrzeby zastosowania sankcji, 3) Jeśli Francja zostanie zaatakowana, sojusz francusko-polski zacznie bezzwłocznie działać.

4. Anglia: 1) Uważa, że nie może być nawet mowy o zastosowaniu sankcji, ponieważ art. 16 paktu Ligi nie ma tu zastosowania i ponieważ rezolucja z 17-go kwietnia 1935 r. jest nielegalna. 2) Pragnie uzyskać jakikolwiek gest pojednawczy ze strony Rzeszy, 3) Pragnie zdecydowanie skłonić Niemcy do przybycia do Londynu, aby zebranie to mogło stać się preludem do powrotu Niemiec do Ligi, 4) Chce opuścić platformę paktu lokarnieńskiego, a zamiast na to zawrzeć pakt lotnicz i pakt reński.

## Kradzież w gmachu admirałcji Złodzieje szukali dokumentów

LONDYN, 17. 3. (PAT.). W nocy z soboty na niedzielę do gmachu admirałcji dostali się złodzieje. Weszli oni przez mieszkanie pierwszego lorda admirałcji i dotarli do tej części gmachu, w której znajdują się biura marynarki oraz do sali fotograficznej.

Jak przypuszczają, złodzieje usiłowali skraść tajne dokumenty, stwierdzono jednak, że nie zginął ani jeden dokument, natomiast ułamki złodziejów padła soczewka aparatu fotograficznego, wartości 20 funtów szterlingów.

## Radjo sprowadza pomoc dla samolotu w górach Karyntji

WIEDEŃ, 16. 3. Samolot linii pasażerskiej Wiedeń - Rzym dostał się nad Karyntyją w stronę niezwykle silnej zawiści atmosfery i musiał lądować w górkim terenie, na wysokości 2.000 metrów. Samolot przy lądowaniu uległ ciężkiemu uszkodzeniu.

Znajdując się w samolocie stacja radiowa nie została uszkodzona, dzięki czemu pilot mógł się porozumieć z lotniskiem w Celowcu (Klagenfurt). — Dyrekcja lotniska zorganizowała natychmiast ekspedycję ratunkową.

WIEDEŃ, 17. 3. — Ekspedycja, wysłana wczoraj, zmuszona była do powrotu, ponieważ miejsce katastrofy wskazywało mylnie. Wysłała obecnie drugą ekspedycję, złożoną z narciarzy, strzelców alpejskich i przewodników górskich.

Ekspedycja ta dotarła dziś o świcie do samolotu, który znajduje się na szczytach gór nad źródłami Savy, na wysokości 2000 metrów. Podróżnicy wyszli z wypadku cało, uciekli nieznacznie tylko jeden podróżny Włoch.

## Niszczące pr-mienie przeciw łodziom podwodnym

LONDYN, 17. 3. (PAT.). — Podczas debaty w Izbie Gmin nad budżetem marynarki konserwatyści de Chair, syn admirała Audley Chair, ujawnił, że W. Brytania posiada odpowiednią broń do walki z łodziąmi podwodnymi.

Jeżeli łódź podwodna zbliży się do okrętu na zwykłą odległość, mowit Chair, celem wypuszczenia torpedy, wówczas znajdzie się ona w strefie działania systemu pr-mienia, które grozi jej będą na tychmiastowe zniszczenie.

Pozatem de Chair oświadczył, iż admirałcja opracowała typ nowych statków do obrony portów.

## Linia lotnicza Londyn — New York Regularna komunikacja dwa razy na tydzień

NOWY JORK, 17. 3. (ATE.). — Dzienniki amerykańskie donoszą, że dwa największe towarzystwa komunikacji lotniczej „Panamerican Airways” i „British Imperial Airways” podpisały umowę o rozpoczęciu regularnej komunikacji

lotniczej na trasie Londyn — New York.

Nowa linia lotnicza uruchomiona będzie w lecie bieżącego roku. Samoloty kursować będą dwa razy w tygodniu.

## Awanturka w sądzie chciała skompromitować męża

WIEDEŃ, 17. 3. — Na dzisiejszej rozprawie procesy sędziów-mokratów, oskarżonych o zerwanie ślachu, doszło do niezwyklego incydentu i aresztowania jednej z oskarżonych, przysługujących się rozprawie. Oskarżony Felleis zakwestionował legalność sądu, będącego u steru władzy. Przywołanie go do porządku przez przewodniczącego było właśnie powodem incydentu na trybunach, przeznaczonych dla publiczności.

Mianowicie jedna z obecnych tam kobiet powstała z miejsca i donoszącym głosem rozpoczęła pełne gwałtownych akcentów przemówienie na rzecz sędziów - demokratów. Obecni na sali policjanci aresztowali ją i wyprowadzili z sali.

Jak się okazało, jest to żona jednego ze znanych dziennikarzy. Podobno wystąpienie jej było spowodowane chęcią skompromitowania męża, z którym prowadzi sprawę rozwodową.

# Namietna mowa Hitlera

## Apel do narodu niemieckiego i francuskiego

zawierała tego rodzaju sojusze — dodał Hitler — ale, jeżeli idzie o tą drogę, to my gorąco ubolewamy nad tem. Francja jednak anuluje temsamem pakt lokarnieński, a Niemcy znowu podnoszą swoje słuszne roszczenia do odzyskania suwerenności na obszarach własnego kraju. Niemcy nigdy nie odstąpią od tego. Kanclerz zapewnił, że postąpił tak, jak musiał postąpić, jako człowiek honoru. Gdyby nie uczynił tego, nie mógłby dziś stanąć przed narodem niemieckim.

W końcu Hitler z naciskiem podkreślił znaczenie swej propozycji o 25-letnich paktach nieagresji.

W końcu Hitler z naciskiem podkreślił znaczenie swej propozycji o 25-letnich paktach nieagresji.

## Rozmowy min. Becka w Londynie

LONDYN, 16. 3. Oprócz rozmowy z min. Edenem, konferował min. Beck w czasie obiadu z wydanym przez premiera Baldwin'a lordem kanclerzem Hailshamem i lordem pieczęci królewskiej Halifaxem.

W niedzielę przyjechał do Londynu z Genewy stały delegat Polski przy Lidze Narodów min. Komarnicki, wesłany przez min. Becka.

Min. Beck odbył dziś przedpołudniem rady Ligi rozmowę z premierem van Zeelandem. Jutro min. Beck odwiedzi stałego sekretarza stanu w Foreign Office sir Roberta Vansittarta. Popołudniu min. Beck przyjeżdży będzie na prywatnej audjencji przez króla Edwarda w pałacu Buckingham.

## Ludowcy przeciwko współpracy z komunistami

Na odbyłym zjeździe Rady Narodowej Stronnictwa Ludowego w ub. niedzielę, obszerny referat polityczny wygłosił prezes Stronnictwa, h. marszałek Rataj. Prezes Rataj stwierdził stały wzrost liczebny stronnictwa, który doprowadził obecnie do całkowitego samowystarczalności pod względem finansowym, poczem omówił najważniejsze zagadnienia polityki bieżącej, opowiadając się przeciw dotychczasowej polityce zagranicznej oraz przeciwko polityce wewnętrznej, która odsuwa masę

ludowe od państwa. Na szczególne uwagi zasługuje oświadczenie wygłaszające się przeciwko współpracy z komunistami, akceptujące natomiast w zasadzie współpracę z demokratycznymi stronnictwami robotniczymi.

W uchwalonych rezolucjach Rada Naczelna domaga się m. in. rozwiązania obecnych ciał ustawodawczych oraz samorządowych i przywrócenia ludowi wiejskiemu istotnego prawa wyborczego zarówno do parlamentu, jak i do ciał samorządowych.

## Zajścia z Żydami w Skrzypnie

Prasa żydowska donosi: „W Skrzypnie pod Przysuchą w powiecie Opoczyńskim miały miejsce w ubiegły poniedziałek zajścia antyżydowskie.

W miejscowości tej mieszka 30 rodzin żydowskich. Są to przeważnie biedni rzemieślnicy.

Bójka krawca endecka, złożona z 50

osobników napadła późną nocą na mieszkania żydowskie, porzuciła okienne i wytlukła kamieniami szyby. Bójkowiec endecki wdarł się do mieszkania biednego krawca Wolfa Feldmana i potłamał mu maszynę. Ponadto zostali pobici ojciec młynarza Krakowskiego oraz Perla Cyngler.

## Warszawska giełda pieniężna w dniu 17 marca

Dewizy: Belgia 29.40; Holandia 36.80; Kopenhaga 117.00; Londyn 26.22; Nowy Jork 5.26 i trzy osme; Nowy Jork (kabel) 5.26 i pięć osmych; Oslo 131.65; Paryż 35.01; Praga 21.96; Szwajcaria 178.22; Sztokholm 135.15.

Obroty dewizami średnie; tendencja przeważnie słabsza. Banknoty dolarowe w obrotach prywatnych 5.27; rubel złoty 4.81; dolar złoty 9.04; gram czystego złota 5.9244; marki niem. 137.00; funty ang. 26.29.

Papiery procentowe: 7 proc. poź. stabilizacyjna 62.50 (odcinki po 300 dol.) 62.88 (odcinki po 100 dol.) 68.50 (w proc.); 4 proc. państw. poź. premijowa dolarowa 51.60; 5 proc. konwersyjna 60.25; 6 proc. poź. dolarowa 74.00 (w proc.); 5 proc. poź. kolejowa konwersyjna 57.00; 8 proc. L. Z. Banku Gosp. Kraj. i 8 proc. oblig. Banku Gosp. Kraj. 94.00 (w proc.); 7 proc. L. Z. Banku Gosp. Kraj. i 7 proc. oblig. Banku Gosp. Kraj. 93.25; 3 proc. L. Z. Banku Rolnego 94.00; 7 proc. L. Z. Banku Rolnego 93.25; 8 proc. L. Z. Tow. kred. przem. pol. 91.25 (w proc.); 4.5 proc. L. Z. ziemskiej 84.50; 8 proc. L. Z. m. Warszawy 57.00; 4.5 proc. L. Z. m. Warszawy 56.00; 8 proc. L. Z. m. Warszawy 56.00; 5 proc. L. Z. m. Siedlce (1933 r.) 54.00; 5 proc. L. Z. m. Siedlce (1933 r.) 27.50; 8 proc. oblig. m. Warszawy 8 i 9 em. 58.00.

Akcie: Bank Polski 96.50; Lillpop 9.00; Ostrowiec 22.75.

Dla pożyczek państwowych, listów zastawnych i akcji tendencja przeważnie słabsza. Pożyczki dolar. w obrotach prywatnych: 3 proc. poź. z r. 1925 (Dillonowskiej) 91.00 (w proc.); 7 proc. poź. Śląska 69.50 (w

proc.); 7 proc. poź. m. Warszawy (Magistrat) 61.00 (w proc.); 8 proc. poź. prem. budowlana 77.85.

### GIEŁDA ZŁOTWA

Notowano za 100 kg. pszenica jednolita 21.00—21.50; pszenica zmielona 20.50—21.00; żyto i standard 18.25—18.50; żyto i standard 18.00—18.25; owies 1-szy sz. 15.50—15.75; 1-A st. 15.75—16.00; 11-gi sz. 15.00—15.25; jęczmień browarny 15.75—16.00; jęczmień 11-gi sz. 15.50—15.75; gat. 11-12 15.25—15.50; gat. 14-15 15—15.25; groch polny 18—19; Victoria 30—32; ryba 23.00—24.00; peluska 23—24; seradła podw. czyszczona 23.00—24.00; lubin nieb. 5.80—10.00; 26ty 12.50—13.50; rzepak zimowy 41.00—42.00; rzepak zimowy 40.00—41.00; rzepak letni 40.00—41.00; rzepak letni 40.50—41.50; ziemniaki iniane 35.00—36.00; koniczyna czerwona sur. bez gr. kan. 115—130; o czyst. 97 proc. 150—170; biała sur. 80—70; o czyst. 97 proc. 80—100; mak niebieski 60.00—62.00; ziemniaki jadalne 4.50—5.50; mąka pszenica gat. 1-szy wyciągowa 84—86; gat. 1-A 82—84; 1-B 81—82; 1-C 80—81; 1-D 29—30; 1-E 28—29; 1-F 26—28; 1-G 23.50—24.50; 1-H 22.50—23.50; 1-I 21.50—22.50; pasta 14.50—15.50; żytnia wyciągowa 20.50—21.50; gat. 1-szy 20 proc. 20.50—21.50; gat. 1-szy 20 proc. 19.50—20.50; gat. 1-szy 18—17; razowa 18—16.50; pszenica 12—12.50; otryby pszenne grube 12.50—13.00; średnie 11.50—12.00; młiki 11.50—12.00; żytnia 10—10.50; kachy iniane 17—17.50; rzepakowa 14.75—15.25; śruta sojowa 22—22.50.

## Syn rosyjskiego bogacza z chciwości zamordował brata

W dniu dzisiejszym Sad Okręgowy rozpoznaje sprawę Jaha Michajłowa, oskarżonego o zabójstwo brata Józefa.

Nietyle przebieg samego wypadku jest interesujący, ile to waśni i nieporozumień między braćmi, zakończonych tragiczną śmiercią jednego z nich.

Ojciec Michajłowa był bogatym przemysłowcem w Rosji carskiej. Posiadał kilka fabryk i kamienie. Z chwilą wybuchu rewolucji stracił cały majątek, i zginął jak wielu przedstawicieli inteligencji rosyjskiej. Jedyne żonę jego, matkę Jana i Józefa, udało się ocalić wódek rubli złotych, które po przewiezieniu wielu trudności, przewiozła do Polski. Tu, chcąc zabezpieczyć swój skarb przed dziećmi, zakopła złoto w sobie tylko wiadomym miejscu, czerpiąc od czasu do czasu drobne kwoty na utrzymanie.

Między braćmi czasem powstały nieporozumienia, gdyż nie wiedzieli nawzajem, jakie sumy

otrzymują i sądzili, że jeden z nich jest hojniej obdarzany przez matkę od drugiego.

Kiedy Józef Michajłow miał założyć większe przedsiębiorstwo, zwrócił się do matki o pożyczkę, a matka o jednorazową większą zapomogę. Matka dała mu wówczas kilka tysięcy złotych.

Gdy dowiedział się o tem Jan, wynikła między nim a matką sprzeczka, w czasie której Michajłow silnie zdenerwowany zamieścił się na staruszkę krzesłem. W obronie matki stanął Józef Michajłow, który po dłuższym zmaganiu się z bratem, został ugodzony śmiertelnie przez niego nożem.

Dziś Jan Michajłow zasiada na ławie oskarżonych. Powództwo wywili w wyroku 10.000 zł. w imieniu rodziny zmarłego Józefa Michajłowa, zgłasza adw. Rosenberg.

Sądowi przewodniczy sędzia Wisniewski, oskarża prok. Missa, a broni adw. Ettinger.

## Sirzaly na zabawie Postrzelony napastnik zmarł

Pewnej niedzieli pod Wolbromiem odbywała się zabawa strażacka, której uczestnicy wesolo spędzali czas na pijakstwie i tańcach.

W pewnym momencie obok bawących się przechodził p. Kazimierz Łaski. Wówczas z niewiadomej przyczyny uczestnicy zabawy, podburzeni przez niewiadomego sprawcę, rzucili się w kierunku p. Łaskiego, chcąc go pobić. Łaski wy dobył rewolwer, strzelił dwa razy w górę, a kiedy to nie powstrzymało napastników — dwa razy w nogi. Jedną z kul trafiła w nogę Jana Piotrowskiego, naderwając mu tętnicę. Po upływie kilku godzin Piotrowski zmarł wskutek dużego upływu krwi.

P. Łaski stanął przed Sądem Okręgowym w Piotrkowie oskarżony o zabójstwo. Sad Okręgowy uznał winę jego za udowodnioną i skazał na 12 lat więzienia.

Obrona zaapelowała, stając na stanowisku, iż p. Łaski działał w obronie koniecznej i domaga się uniewinnienia oskarżonego. Sprawa w najbliższych dniach znajdzie się na wókanie Sądu Apelacyjnego w Warszawie.

## Kara śmierci za zabójstwo żony

KOŁOMYJA, 17. 3. Zakończył się tutaj dwudniowy proces mordercy żony i dziecka, Jana Kejwańa oraz W. Sawczuka. W oskarżeniu, prokurator podniósł, czynem mordercy, który z chęci zysku ożenił się ze starszą od siebie o 20 lat wdową i już po 5-miesięcznym pożyciu w bestialski sposób ją zamordował wraz z dzieckiem; sądząc, że odziedziczy 11-morgowe gospodarstwo. W końcu prokurator prosił przysięgłych, aby uniewinnili oskarżonego Sawczuka, który zżalał się na ławie oskarżonych tylko dzięki kłamliwej obronie mordercy.

Przysięgli 12 głosami potwierdzili winę Kejwańa w kierunku dwukrotnego umyślnego zabójstwa, a taką samą ilość głosów uniewinnili Sawczuka. Na tej podstawie trybunał ogłosił wyrok, skazujący Jana Kejwańa na karę śmierci przez powieszenie, zamieniając tę karę na podstawie amnestji na dożywotnie więzienie.

## Hurtownicy z Polski kupili za 10.000.000 zł. transport futer w Rosji

Do Warszawy wróciła grupa polskich hurtowników futrzanych, która bawiła na międzynarodowych aukcjach w Beningradzie. W r. b. hurtownicy warszawscy i łódzcy, zakupili wyjątkowo dużą partię skórek drogocennych futer,

jak lisów, szeszylów, karakulów i t. d. Ogółem sprowadzą polskie futra z Sowieci na blisko 10 milionów zł. futer. Część tych zakupów przeznaczona jest do dalszego eksportu do krajów europejskich i Ameryki.